Nowy Czas

Nr 110 - rok II. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty | Jędrzejów, dnia 6 listopada 1940 roku | Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 | Cena 10 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebábczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2. — Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 1.40 zł, pod opaską 2 zł.

WYTYCZNE GENERALNEGO GUBERNATORA

na drugi rok pracy. — Sesja Rady Gospodarczej. — Stała poprawa na wszystkich odcinkach.

Jak donosi „Krakauer Zeitung", zwołał na sesję Generalny Gubernator radę gospodarczą Generalnego Gubernatorstwa w gmachu rządowym w Krakowie. Dr Frank zagaił sesję przemówieniem wstępnym, przedstawiającym zadania Rady Gospodarczej, która ma rozwiązywać palące zagadnienia pojedyncze, a ponadto przygotowywać ogólny plan prac związanych z życiem gospodarczym Generalnego Gubernatorstwa. Rada Gospodarcza jest według tego niejako radą pracy. Życie w Generalnym Gubernatorstwie pozostaje w dalekiej mierze pod znakiem czynnika państwowego. Poza życiem państwowym kształtuje się życie będące pod wpływami inicjatywy prywatnej tylko w ciasnych granicach. Dzięki daleko posuniętym zmianom administracyjnym zdołano kraj ten dźwignąć z dotychczasowego zaniedbania i postawić na odpowiednim poziomie. Podczas gdy pierwszy rok służył do rozwiązywania powszechnych zagadnień zasadniczych, drugi rok pracy będzie musiał być poświęcony pokonywaniu zagadnień drobiazgowych, przy czym wprowadzi się udoskonalenie metod. Generalny Gubernator dr Frank w dalszym ciągu swego przemówienia dał cały szereg wskazówek, które dla wykonywania praktycznego w poszczególnych wydziałach są bardzo cenne.

W końcu kierownik Rady Gospodarczej zdał sprawozdanie z czynności i organizacji Rady Gospodarczej, jak również jej udziału przy przeprowadzeniu zarządzeń doraźnych. Kierownik wydziału aprowizacji i rolnictwa Körner omówił stan żniw i położenie aprowizacyjne, które jest stanowcze lepsze niż w roku ubiegłym. Kierownik wydziału gospodarczego referował zadania i wyniki na odcinku przemysłowym. Kierownik wydziału kolei, oraz kierownik wydziału budowy dróg referowali zagadnienia komunikacyjne. Kierownik „Poczty wschodnio-niemieckiej" mówił o sukcesach na swoim odcinku pracy.

Dalszy ciąg sesji Rady Gospodarczej Generalnego Gubernatorstwa odbył się w czwartek w południe i rozpoczęty został sprawozdaniem kierownika wydziału leśnego. Następnie omawiał kierownik Urzędu powierniczego dla Generalnego Gubernatorstwa zagadnienia związane z zakładami pozostającymi pod zarządem komisarycznym. Kierownik wydziału skarbowego nakreślił zarys poboru podatków w Generalnym Gubernatorstwie i ustalenia budżetu. Kierownik Generalnej Dyrekcji Monopoli przedstawił znaczny rozwój na odcinku monopoli. Jednocześnie zajął stanowisko odnośnie niektórych zarządzeń celnych.

Zagadnienia środków obiegowych oraz banków w Generalnym Gubernatorstwie omawiane były przez dyrygenta Banku dla Generalnego Gubernatorstwa. Zastępca kierownika wydziału dewizowego przy urzędzie Generalnego Gubernatora omówił ruch płatniczy z Rzeszą, oraz niektóre aktualne zagadnienia dewizowe, a kierownik Wydziału Pracy przy Urzędzie Generalnego Gubernatora zajmował się postulatami i pokonaniem zagadnień pracy w Generalnym Gubernatorstwie. Referując dalej, mówił o sukcesach w zakresie ubezpieczeń społecznych oraz o zagadnieniach płac i opiece społecznej w zakładach pracy. Następnie kierownik wydziału ustalenia cen omawiał zagadnienia związane z jego resortem, przy czym i on przedstawić mógł dodatni bilans pracy jego wydziału, istniejącego zaledwie pół roku.

Na zakończenie Generalny Gubernator podziękował referentom za ich pracę organizacyjną, znajdującą znamienny wyraz w przebiegu sesji. Dr Frank oświadczył, że nie można wymagać zbyt szybkiego usunięcia licznych trudności. Ze sprawozdań i przebiegu tej sesji można jednakże wywnioskować, że każdy wydział dołożył wszelkich starań, by nietylko zapobiec katastrofalnemu zaostrzeniu się warunków życiowych i gospodarczych, ale także dążył do tego, by uzyskał stałą poprawę na wszystkich odcinkach. Rzeczowe wywody tego dnia stanowią rękojmię na to, że uzdolnieni ludzie podchodzą z powagą i pewnością celu do napotkanych problemów.

Można będzie w tym drugim roku pracy oczekiwać jeszcze pewniejszego sukcesu wspólnej pracy niż w pierwszym roku. Państwowe czynniki kierujące życiem gospodarczym są już należycie unormowane i dają niejako pewność pokonania nawet największych trudności. Rdzennym zagadnieniem jest zapewnienie bytu dla całej ludności tego terenu, a rezultatem końcowym niechaj będzie uzyskanie stopniowego wcielenia ludności autochtonicznej do aparatu państwowego. („Polskie Wiadomości Prasowe").

Mimo niepogody ataki odwetowe

Naczelna Komenda armii niemieckiej donosi dnia 3 listopada: Mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych, które zwłaszcza w porze nocnej utrudniają w sposób poważny naloty i akcję bojową wskutek burz, silnych wichrów i szarugi deszczowej a także częściowej niskiej pokrywy chmurnej, wreszcie wskutek ochłodzenia, kontynuowało niemieckie lotnictwo w dniu 2 listopada oraz w nocy z 2 na 3 listopada swe loty odwetowe nad Londyn, obrzucając skutecznie bombami zwłaszcza zakłady zaopatrzenia. Bombardowano hangary i schrony na wielu lotniskach. Następnie kierowane były ataki na urządzenia portowe i zakłady przemysłowe. Jedna z fabryk przemysłu zbrojeniowego w Castle-Bromowich została trafiona celnymi pociskami. Jeden z samolotów bojowych spowodował zatopienie jednego statku handlowego pojemności 6 tysięcy ton w pobliżu brytyjskiego wybrzeża wschodniego. W ten sposób komendant tego samolotu major Sztabu Generalnego Harlinghausen spowodował zatopienie 20-go statku handlowego, których ogólny tonaż wynosi ponad 100 tysięcy br. ton rej. Nieprzyjaciel podejmował jedynie naloty odosobnione. Próbował on wczesnym rankiem dokonać przelotu kilkoma samolotami nad wybrzeże Francji północnej, jednak dzięki akcji artylerii przeciwlotniczej próbę tę zażegnano jeszcze nad kanałem, przy czym dwa samoloty nieprzyjacielskie zostały zestrzelone. Ponadto dwa samoloty stracił nieprzyjaciel w toku walk powietrznych za dnia nad Londynem. Zarówno w tej akcji jak i w czasie ataków nocnych, dokonywanych w niezwykle uciążliwych warunkach atmosferycznych, zaginęło 7 samolotów niemieckich.

Nurkowce niemieckie zatopiły 16 okrętów i jeden kontrtorpedowiec z transportów konwojowanych. 9 okrętów uszkodzono

Naczelna komenda armii niemieckiej donosi w dniu 2 listopada: Lotnictwo kontynuowało swoje ataki odwetowe na Londyn. Poszczególne samoloty zaatakowały wczesnym rankiem oraz wieczorem lotniska brytyjskie. Wzniecily one przy tym pożary w hangarach i magazynach materiałów pędnych, oraz zniszczyły wiele maszyn na ziemi. Dalsze ataki odwetowe skierowane były na porty i zakłady fabryczne w Anglii południowej, przy czym udało się w szczególności ciężko uszkodzić wielkie zakłady elektryczne w Portsmouth. Bojowe samoloty nurkowe dokonały w ciągu dnia ataki na trzy transporty konwojowane koło angielskiego wybrzeża południowo-wschodniego. Zatopiono przy tym 13 okrętów łącznej pojemności 47.000 ton, 9 dalszych uszkodzono. Koło Grear-Yarmouth załoga samolotu typu „Heinkel III" w śmiałym locie zniżonym zatopiła jeden kontrtorpedowiec i trzy statki motorowe, płynące w silnie eskortowanym konwoju morskim. Dalekonośne baterie artylerii polowej i marynarki wojennej wzięły pod skuteczny ogień nieprzyjacielski transport konwojowany, znajdujący się koło Dover i rozproszyły go. Zaobserwowano celne trafienia. Okręty schroniły się do portu w Dover, gdzie były ostrzeliwane w dalszym ciągu. Nieprzyjacielskie baterie nadbrzeżne oddały kilka strzałów do niemieckich umocnień nadbrzeżnych, chybiając jednak celu. Na ogień ten odpowiedziano, aż do zamilknięcia nieprzyjaciela. W ciągu dnia doszło do licznych walk powietrznych, które miały przebieg korzystny dla lotników niemieckich. Naloty odwetowe na Londyn przybrały w ciągu nocy ponownie silniejsze rozmiary. Zarówno w Londynie, jak i w zakładach przemysłowych w Birmingham i Coventry oraz w Liverpoolu powstały liczne nowe pożary. Gwałtowne ataki przypuszczono również na pewną ilość zakładów przemysłowych i lotnisk na terenie Szkocji. Zakładanie min przed portami angielskimi trwało w dalszym ciągu. Lotnicy brytyjscy w czasie swych nalotów na Holandię i teren Rzeszy atakowali znowu głównie jak zwykle obiekty niewojskowe. W Amsterdamie trafili w lazaret, przy czym 19 żołnierzy poniosło śmierć, a 20 ciężkie rany. W innym miejscu zabito 7 innych Holendrów. W czasie próby ataku na stolicę Rzeszy większość samolotów nieprzyjacielskich została przez silną obronę wyparta ku północy i południowi. Kilka samolotów, którym udało się przelecieć w wielkiej wysokości nad peryferiami Berlina, zrzuciło bomby rozpryskujące i zapalające na domy mieszkalne i osiedla, przy czym uszkodzono kilka domów mieszkalnych, oraz wzniecono pożar w pewnym tartaku. Na szpital Virchowa zrzucono ponownie bomby zapalające. Dzięki energicznej akcji służby bezpieczeństwa i służby pomocniczej oraz cywilnej służby ochrony przeciwlotniczej udało się szybko ugasić w zarodku pożary strychowe. Było kilku zabitych i rannych. Nieprzyjaciel stracił wczoraj w walkach powietrznych 10 samolotów. Dwa samoloty niemieckie zaginęły. Major Galland zestrzelił swojego 50-go przeciwnika.

Jeszcze przed Bożym Narodzeniem zbierze się tajny konsystorz

W kołach watykańskich mówi się z żywym zainteresowaniem o zamiarze papieża zwołania bezpośrednio przed świętami Bożego Narodzenia tajnego konsystorza, aby przy tej okazji nadać nowe kapelusze kardynalskie. Liczba kardynałów ma być jednak ograniczona. Stolica Apostolska nie chce bowiem wywoływać wrażenia, jakoby niektóre kraje miały być wyróżnione przy nominacji kardynałów. W chwili obecnej kolegium kardynalskie liczy 56 członków. Jako kandydatów do godności kardynalskiej wymienia się: magr Colso Constantini, sekretarza kolegium „De Propaganda Fide", mgr. Bruno, sekretarza konsylium, mgr. Carinci, sekretarza kongregacji obrządków, mgr. Respighi i prefekta duchownych ceremonii, szkolnego kolegi papieża.

Pełna powodzenia akcja niemieckiego lotnictwa nad Anglią

Naczelna komenda armii niemieckiej donosi w piątek, dnia 1 listopada: Wskutek wybitnie niekorzystnych warunków atmosferycznych w dniu wczorajszym zaprzestali Anglicy wszelkiej powietrznej akcji bojowej. Natomiast niemieckie lotnictwo kontynuowało akcję atakowania Londynu i ważnych z wojskowego punktu widzenia obiektów na terenach Anglii południowej, środkowej i zachodniej. W południowo-wschodnich dzielnicach Londynu zaobserwowano skuteczność bombardowania torów i obiektów kolejowych, oraz większego gmachu fabrycznego, gdzie wybuchły pożary. Obrzucono bombami ważne zakłady przemysłu zbrojeniowego pod Birmingham, oraz w południowej, skrajnej części Bristolu. W wyniku ataku na składy amunicyjne na zachód od Londynu wyleciało w powietrze kilkanaście szop, w których zamagazynowano amunicję. Spowodowano również wykolejenie się jednego pociągu. W toku dalszej akcji atakowania brytyjskich lotnisk stwierdzono, iż celne pociski bombowe spadły na hangary, magazyny i schrony, przy czym pewną ilość samolotów będących na ziemi wzięto w czasie nalotów nurkowych pod silny ogień z karabinów maszynowych i uszkodzono je. Na morzu, w zachodnim kierunku od Irlandii został zatopiony wskutek celności pocisku brytyjski statek transportowy pojemności 6.000 ton. Samoloty bojowe rozproszyły płynący u południowo-wschodniego wybrzeża angielskiego transport konwojowany. Samolotom tym udało się uzyskać kilka celnych trafień, z których jeden pocisk uszkodził statek tak poważnie, że pozostał na miejscu silnie przechylony. Opodal wybrzeży Norwegii zestrzelono jeden nieprzyjacielski samolot typu Lockhead-Hudson, ponadto poławiacz min zestrzelił drugi samolot. Nie zanotowano żadnych strat wśród samolotów niemieckich.

Dalsze ataki powietrzne

Naczelna komenda armii niemieckiej donosi: Ataki odwetowe na Londyn oraz ważne obiekty wojskowe w Anglii środkowej i zachodniej były prowadzone w dalszym ciągu. Udało się przy tej sposobności ciężko uszkodzić jedną fabrykę przemysłu lotniczego, pewną fabrykę w pobliżu Theffield, oraz pewne obozowisko wojsk. 300 km na zachód od Irlandii zatopił samolot niemiecki bombą okręt handlowy pojemności 5.000 ton. W ciągu dnia doszło do szeregu walk powietrznych, które miały dla lotników niemieckich pomyślny przebieg. Nocne ataki odwetowe na Anglię kontynuowane były w zwiększonych rozmiarach. Po obu brzegach Tamizy zdołano zaobserwować eksplozje i pożary w obiektach przemysłowych i dokach. Poza tym skutecznie bombardowano porty na zachodnim wybrzeżu Anglii, oraz centra przemysłu zbrojeniowego w Angii środkowej, głównie Coventry. Scigacze nieprzyjacielskie usiłowały przy dżdżystej pogodzie zbliżyć się do wybrzeży flandryjskich. Artyleria marynarki wzięła je pod skuteczny ogień, zmuszając do odwrotu. Należy się liczyć ze zniszczeniem jednego ścigacza. Samoloty brytyjskie nadleciały również ostatniej nocy nad zachodnie tereny Rzeszy, i zrzuciły pojedyńcze bomby, które spadły jednak na wolne pola, przerywając tylko jeden kabel wysokiego napięcia. Nieprzyjaciel stracił wczoraj 13 samolotów, z tego 12 w walkach powietrznych, jeden od ognia artylerii przeciwlotniczej. 5 samolotów niemieckich zaginęło.

Planowy rozwój akcji na terenie Epiru

Włoski komunikat wojenny z piątku: Operacje na terenie Epiru mają przebieg planowy. Nasze oddziały osiągnęły punkt węzłowy dróg lądowych w Kalibak. W dalszym ciągu odbywają się roboty przy naprawie uszkodzeń wyrządzonych przez cofającego się nieprzyjaciela. Nasze zmotoryzowane kolumny na terenie Afryki północnej zaatakowały oddziały nieprzyjacielskie, wypierając je poprzez miejscowości Alan-Elsam, na odległość 40 km na wschód od Sidi Barani. Nasze lotnictwo podjęło energiczną akcję bojową na pozycje nieprzyjacielskie, przy czym doszło do zaciętych walk powietrznych z nieprzyjacielskimi samolotami myśliwskimi. Nasze bombowce zestrzeliły 7 samolotów nieprzyjacielskich, natomiast 10 następnych aparatów nieprzyjacielskich strącili nasi lotnicy myśliwscy. Prawdopodobne jest również zestrzelenie dwu innych samolotów nieprzyjacielskich. Brak trzech samolotów własnych. Nieprzyjacielskie lotnictwo zaatakowało lotniska w Narmarica, przy czym wynikiem tej akcji były nieznaczne szkody materialne oraz 1 osoba zabita i 3 rannych. Na terenie Afryki wschodniej dokonało nieprzyjacielskie lotnictwo ataków powietrznych na Adi Galla, przy czym powstały nieznaczne szkody. Jest 3 rannych krajowców. Natomiast nalot na Agordat pozostał bez wyniku. Nieprzyjacielskie lotnictwo zrzuciło różnego rodzaju bomby — w tej liczbie jedną bombę zapalającą — na Neapol, dalej na Bagnoli, Porta Capauna i na Pomigliana d'Arco, jednak szkody nie są zbyt wielkie. Zanotowano 1 osobę zabitą oraz 5 rannych.

Włosi dotarli do rzeki Kalamas w Epirze

Włoski komunikat z czwartku: Nasze jednostki kontynuując swój marsz w Epirze dotarły w różnych punktach do rzeki Kalamas. Niekorzystne warunki atmosferyczne i przerwania dróg komunikacyjnych, jakie nieprzyjaciel pozostawia za sobą nie zdołały wpłynąć na opóźnienie poruszeń naszych wojsk. Lotnictwo włoskie po pokonaniu fatalnych warunków atmosferycznych i żywej nieprzyjacielskiej obrony przeciwlotniczej zbombardowało port w Patras, nieprzyjacielskie transporty wojsk, gęsto zgromadzonych na transportowcach oraz bazę w Lepanto, greckie obozowiska wojsk nad Metzovo, ważne obiekty obronne i węzły drogowe w dolinie Kalamas. Jeden z samolotów nieprzyjacielskich, zaatakowany przez włoskie myśliwce został zestrzelony. Jeden z samolotów włoskich nie powrócił. W Afryce wschodniej na pół zmotoryzowana kolumna w czasie ataku na Gadurra na granicy Kenii została odparta wśród strat dla nieprzyjaciela. Ze strony włoskiej nie było żadnych strat. Samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły bomby na Buna, Massaua, Lugh, Ferrandi, Cheren i Berbera, powodując przytem ogółem śmierć 5 osób i zranienie 16, z tego 13 z pośród tubylców. Dalsze ataki powietrzne na El Uak i Sardo nie spowodowały ani szkód ani ofiar w ludziach.

Krótkie wiadomości

Ajencja „Tass" dementuje we czwartek wieczór niezwykle stanowczo doniesienie Reutera, jakie ukazało się na łamach „New York Times", według którego Rosja dostarczyła w ostatnich dniach Grecji 120 do 150 samolotów wojskowych. Sowiecka ajencja „Tass" jest upoważniona do stwiedzenia, że cała ta wiadomość ajencji Reutera jest wymysłem jej autorów i pod żadnym względem nie odpowiada rzeczywistości.

Chamberlain wraz z małżonką znajduje się w drodze do Stanów Zjednoczonych. Odjazd b. premiera miał nastąpić przed 10 dniami. „New Syndicate" uzupełnia tą wiadomość informacją, że Chamberlain jest zupełnie złamany fizycznie i duchowo i zamierza udać się na wypoczynek do Kalifornii.

We wtorek po rokowaniach pomiędzy władzami francuskich Indochin, a przewodniczącym japońskiej misji wojskowej, podpisany został układ w sprawie użytkowania kolei żelaznej we francuskich Indochinach przez japońskie transporty wojskowe w granicach tychże Indochin.

Włoski poseł w Atenach zamieszkał w podmiejskiej willi posła niemieckiego w Atenach. Oczekuje on momentu wymiany z posłem greckim w Rzymie. W budynku poselstwa włoskiego, który jest silnie strzeżony przez wojsko greckie, znajduje się szereg wybitnych osobistości.

W jednym skrzydle gmachu ministerstwa wojny w Waszyngtonie wybuchł nagły pożar, którego przyczyny dotychczas nie udało się dokładnie zbadać, a którego gaszenie trwało blisko godzinę. Według informacyj władz bezpieczeństwa ogień wybuchł w lokalach, w których były pomieszczone biura tajnych szyfrów i informacyj tego ministerstwa. W biurach tych nie przechowywano jednak tajnych szyfrów. Jeden z wartowników gmachu miał się wyrazić, że skrzydło budynku, w którym wybuchł pożar, zawierać miało najważniejsze oddziały ministerstwa.

Załoga jednego z niemieckich ciężkich samolotów bojowych spowodowała w dniu 31 października br. zatopienie na wodach Irlandii brytyjskiego parowca „Starstone" pojemności 5.700 tbn.

Dalekonośna artyleria polowa armii niemieckiej ostrzeliwała we wczesnych godzinach popołudniowych dnia 30 października ponownie port Dover.

Na zarządzenie rządu rumuńskiego obiekty produkcyjne towarzystwa Astra Roma, największego towarzystwa naftowego w Rumunii, współdziałającego z „Royal - Dutch - Shell" zostały skonfiskowane i poddane pod kontrolę państwa.

W północno-francuskim mieście Roulxettes koło Lille urodziły się pięcioraczki. Są to czterej cząłpcy i jedna dziewczynka, która jednak urodziła się nieżywa. Natomiast wszyscy czterej chłopcy i matka są zdrowi.

Z początkiem listopada przybędzie do Rzymu bułgarska delegacja, celem prowadzenia rokowań w sprawie rozszerzenia włosko-bułgarskiej wymiany towarowej.

Oficjalna wizyta szefa rządu rumuńskiego Antonescu we Włoszech, nastąpi pomiędzy 10 i 20 listopada.

Niemieckie samoloty myśliwskie przypuściły w środę nowy atak na wyspę brytyjską, celem utorowania drogi samolotom bojowym na Londyn. Major Galland uzyskał przy tym swoje 47, 48 i 49 zwycięstwo powietrzne.

Komunikat brytyjskiej admiralicji donosi o zatonięciu wskutek najechania na miny nieprzyjacielskie łodzi patrolowych „Waveflower" i „Joseph Buxton".

W Ottawie podają urzędowo do wiadomości zaginięcie kanadyjskiego pomocniczego poszukiwacza min „Bras d'Or". Statek ten zaginął od dnia 18 października. Ponadto kanadyjskie ministerstwo komunikacji komunikuje o zatonięciu dawnego francuskiego parowca towarowego „St. Molo". Parowiec ten płynął pod flagą kanadyjską, 28 członków załogi zaginęło.

Ambasador turecki w Bukareszcie Suph-Tanrioner miał oświadczyć — jak informują z rumuńskich kół godnych zaufania — że w obliczu wynikłego ostatnio konfliktu włosko-

greckiego, Turcja zajmie wobec tych państw stanowisko życzliwej neutralności.

Komunikacja kolejowa z Europy została zupełnie przerwana, ponieważ linia kolejowa przebiega koło Adrianopola przez terytorium greckie, a Grecja zamknęła wszystkie linie kolejowe. W razie gdyby zamknięcie to miało trwać dłuższy czas, należy oczekiwać jakichś kroków ze strony tureckiej, ponieważ przerwanie jedynego połączenia lądowego z Europą, musi spowodować poważne straty dla tureckiego życia gospodarczego. Połączenia telefoniczne i telegraficzne Stambułu z zachodem dotychczas nie zostały jeszcze przerwane.

W kraju Czerkiesów, w północnej części Kaukazu, odkryto nowe i bogate złoża węgla kamiennego. Według informacji „Prawdy" złoża te zalegają na przestrzeni około 12 kilometrów. Narazie dokopano się do dwóch pokładów węglowych, przy czym na podstawie badań geologów zapasy węgla w rejonie Kjafar mają wynosić pod względem ilości ponad 2 miliony ton.

Ruch okrętów w porcie w Marsylii nieustannie wzrasta. I tak w tygodniu od 20 do 27 października zawinęło do tego portu 56 okrętów, mając na pokładzie 69 000 ton towarów i 568 pasażerów. W ciągu dwóch miesięcy liczba zawijających okrętów i przywożonych towarów zwiększyła się więc dwukrotnie.

W ubiegły czwartek opuściła Londyn pierwsza transza 170 Japończyków, którzy skorzystali ze wskazówek swych władz w Tokio. Japończycy udali się na pokład parowca „Fushimi Maru" zakotwiczonego w jednym z portów brytyjskich, na którym udali się do Japonii.

Według sprawozdania przewodniczącego rady nadzorczej światowej wystawy w Nowym Jorku, Gibsona, została wystawa zamknięta z dużym deficytem. Wielkie straty ponosi sto banków amerykańskich i przedsiębiorstw przemysłowych, jak również 3000 osób i mniejszych przedsiębiorstw, gdyż nie mogły wycofać swoich wkładów, z których tracą 60 procent. Powodem tego niepowodzenia jest oczywiście obecna wojna, nie pozwalając wielu państwom zainteresować się gospodarczo wystawą, a przede wszystkim uniemożliwiając większą frekwencję.

W ubiegły czwartek zdarzył się w północnej Szwecji na jeziorze Armasjevi podczas ćwiczeń wojskowych na łodziach tragiczny wypadek, którego ofiarą padło 44 żołnierzy szwedzkich. Niewiadomo dotychczas, jakie były powody tego wypadku, stwierdza się jednak, że jednym z nich była okoliczność, iż pomoc nie mogła przyjść na czas z powodu wielkich ciemności panujących na jeziorze. Od 65 lat jest to największy wypadek, jaki wydarzył się w podobnych okolicznościach w Szwecji.

W związku z nowymi wyborami w Australii donoszą, że rząd ausralijski zamierza stworzyć specjalną radę wojenną, na czele której stanie premier Manzies, a która obejmować będzie 4 przedstawicieli rządu oraz czterech przedstawicieli opozycji. Rada ta zajmuje się najpilniejszymi zagadnieniami łączącymi się z obecną wojną i będzie miała za zadanie opracowanie odnośnych rozporządzeń.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 5. XI. 1940 r.

Nieszczęśliwy wypadek. Na ulicy Kościelnej w Jędrzejowie wskutek własnej nieostrożności dostał się pod koła auta ciężarowego Franciszek Gurenda z Jędrzejowa (11 Listopada 5), który doznał dość niebezpiecznych obrażeń ciała. Ofiarę wypadku przewieziono do miejscowego szpitala.

Kino „Bajka" wyświetla **„Gdy kobiety milczą"**, komedię muzyczną. Film ten ma powodzenie zapewnione. Początek przedstawień w powszednie dni o godzinie 19-tej.

Prócz tego „Przegląd Tygodniowy" i „Sprawozdanie z Generalnego Gubernatorstwa".

O działalności Rady starszych ludności żydowskiej w Jędrzejowie czytamy w „Gazecie Żydowskiej":

Najbardziej czynnymi przy tutejszej Radzie Starszych są trzy referaty: mieszkaniowy, Opieki Społecznej i aprowizacyjny. Najbardziej trudne zadanie miał do spełnienia referat mieszkaniowy, któremu w udziale przypadło rozmieszczenie wszystkich żydów z całego miasta w jednej dzielnicy. Dzięki wydatnej pomocy tut. Magistratu udało się jako tako tę kwestię rozwiązać. Również Opieka Społeczna wzmogła swą działalność, mimo trudności finansowych. Przede wszystkim zwiększono kontygent obiadów; obecnie korzysta z Kuchni Ludowej około 700 osób. W przeddzień Jom Kipur urządzono dla wszystkich prawdziwie świąteczny obiad z mięsem i chałą. Nastrój był miły i wesoły. Dla biednych dzieci wydaje od pewnego czasu również i śniadania. Każde z nich otrzymuje pół litra mleka oraz chleb. Szeregi potrzebujących pomocy zwiększają się z dnia na dzień, a fundusze są szczupłe i coraz niklejsze. Resort aprowizacyjny dostarcza ludności żydowskiej chleba, oraz od czasu do czasu innych produktów. Na święta Rosz Haszana i Sukkoth wydzielono po 2 jajka na głowę, w tych dniach nadejść ma cukier. Na zimę otrzymał ponadto dział aprowizacyjny od miejscowej Spółdzielni ziemniaki. Na każdą kartę będzie można otrzymać 200 kg ziemniaków po cenie maksymalnej. W ten sposób nawet najbiedniejsi będą mogli się zaopatrzyć w ziemniaki na zimę.

MIECHÓW

Pożary mimo zimy. W ostatnich dniach na terenie powiatu miechowskiego zanotowano trzy wypadki pożarów, mianowicie w Słaboszowie (gm. Nieszków), gdzie pastwą ognia padł dom Andrzeja Gwiazdy, w Rogowie (gm. Kozłów) spalił się dom Ignacego Włodarczyka i w Wrocimowicach (gm. Pałecznica), gdzie spaliła się stodoła ze zbiorami Antoniego Nowaka.

WOLBROM

Napad koło Ojcowa. W Prądniku koło Ojcowa pięciu bandytów dokonało w nocy napadu rabunkowego na młynarza Franciszka Marchlika, zabierając mu garderobę, wódkę i pieniądze. Po wtargnięciu do mieszkania, bandyci kazali wszystkim domownikom położyć się na podłodze twarzą do ziemi, przy czym w razie oporu grożono śmiercią. Bandyci byli uzbrojeni w karabiny i rewolwery.

Gazeta urzędowa pow. jędrzejowskiego.

Rozporządzenie

o zatwierdzeniu czeków w Generalnym Gubernatorstwie

Z dnia 18 października 1940 r.

Na podstawie § 5 ust. 1 Dekretu Führera i Kanclerza Rzeszy Niemieckiej z dnia 12 października 1939 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. I str. 2077) rozporządzam:

§ 1

(1) Jeżeli Bank Emisyjny w Polsce zaopatrzy trasowany na niego czek we wzmiankę zatwierdzającą, wówczas zobowiązuje się przez to wobec posiadacza do wykupu; za wykup odpowiada on również wobec wystawcy i indosanta. Wykupu zatwierdzonego czeku nie wolno odmówić również wtedy, gdy w międzyczasie do majątku wystawcy otwarto konkurs.

(2) Zobowiązanie z tytułu zatwierdzenia gaśnie, jeżeli czek w przeciągu dziesięciu dni po wystawieniu nie zostanie przedstawiony do zapłaty. Do dowodu przedstawienia stosują się przepisy art 40 polskiego prawa czekowego z dnia 28 kwietnia 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 37, poz. 283).

(3) Roszczenie z tytułu zatwierdzenia przedawnia się w dwa lata od upływu terminu przedstawienia.

(4) Odnośnie do sądowego dochodzenia roszczeń na podstawie zatwierdzenia mają odpowiednie zastosowanie przepisy o właściwości i postępowaniu obowiązujące dla spraw wekslowych.

(5) Bank Emisyjny w Polsce upoważniony jest do zaopatrywania czeków we wzmiankę zatwierdzającą jedynie po uprzednim pokryciu.

§ 2

Zatwierdzenie Banku Emisyjnego w Polsce nie uzasadnia dla niego obowiązku uiszczenia podatku stemplowego.

§ 5

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie w dziesiątym dniu po ogłoszeniu.

Krakau (Kraków), dnia 18 października 1940 r.

Generalny Gubernator
FRANK

Ogłoszono. Jędrzejów, dnia 3 listopada 1940 r.

Starosta Powiatowy
w. z. VIETEN

Drugie postanowienie wykonawcze

do rozporządzenia z dnia 9 grudnia 1939 roku o tymczasowym uregulowaniu wypłaty zapomóg emerytom byłego państwa polskiego i polskich związków zawodowych.

Z dnia 4 października 1940 r.

Celem wykonania rozporządzenia o tymczasowym uregulowaniu wypłaty zapomóg emerytom byłego państwa polskiego i polskich związków samorządowych z dnia 9 grudnia 1939 roku (Dz. rozp. GGP str. 206) postanawiam:

§ 1

(1) Emerytowani do dnia 31 sierpnia 1939 roku wojskowi zawodowi, którzy podczas wojny światowej służyli w oddziałach armii niemieckiej lub austriacko-węgierskiej, otrzymują po stwierdzeniu, że na to zasługują, bez uznania roszczenia prawnego, zapomogi bieżące w wysokości należności emerytalnych, ustalonych w myśl art. 82 i 83 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych z dnia 11 grudnia 1923 roku (Dz. U. R. P. nr 86 poz. 668) w brzmieniu obwieszczenia ministra skarbu z dnia 20 lutego 1934 roku (Dz. U. R. P. nr 20 poz. 160).

(2) To samo stosuje się odpowiednio do wdów i sierot po tychże zawodowych wojskowych.

(3) Określeni w ust. 1 zawodowi wojskowi i po nich pozostałe osoby, mający prawo swojszczyzny na obszarze Generalnego Gubernatorstwa, a zamieszkujący poza tym obszarem, mogą za zezwoleniem Kierownika Wydziału Finansów przy Urzędzie Generalnego Gubernatora otrzymać te same zapomogi.

(4) W sprawie pobierania zapomóg obowiązują poza tym warunki, ustalone rozporządzeniem z dnia 9 grudnia 1939 r. (Dz. rozp. GGP. str. 206).

§ 2

Zapomogi ustala i przekazuje do wypłaty urząd opieki nad inwalidami wojennymi w Krakau (Krakowie)

§ 3

Przyznawanie dalszych subwencyj w myśl § 4 rozporządzenia o ofiarach wojennych z dnia 20 grud-

nia 1939 r. (Dz. rozp. GGP. 1940 I str. 1) nie zostaje niniejszym postanowieniem wykonawczym naruszone.

§ 4

Niniejsze postanowienie wykonawcze wchodzi w życie z mocą obowiązującą wstecz od dnia 1-go czerwca 1940 r.

Krakau (Kraków), dnia 4 października 1940 r.

Generalny Gubernator
Z polecenia
Spindler

Ogłoszono. Jędrzejów, dnia 3 listopada 1940 r.

Starosta Powiatowy
w. z. VIETEN

Obwieszczenie

Wszystkie sklepy sprzedaży i punkty rozdziału mleka natychmiast umieszczą w swoich lokalach na widocznych miejscach plakaty, że **wolno mleko przerabiać i spożywać tylko w stanie przegotowanym** dla uniknięcia zachorowania na dezynterię.

Jędrzejów, dnia 24 października 1940 r.

Starosta Powiatowy
Dr GLEHN

Marszałek Petain
opowiada się za współpracą z Niemcami

Szef państwa francuskiego marszałek Petain zwrócił się we środę wieczór w przemówieniu radiowym do ludności francuskiej, przy czym podkreślił, że pierwsze spotkanie pomiędzy zwycięskim Wodzem Niemiec a nim, jako przedstawicielem pokonanej Francji stanowi pierwszą oznakę podniesienia się Francji. Marszałek podniósł w dalszej części swego przemówienia, że zupełnie dobrowolnie przyjął zaproszenie Adolfa Hitlera na konferencję. W czasie tej konferencji omawiano głównie współpracę między obu krajami. Marszałek zgodził się na podstawowe zasady tej współpracy, szczegóły jej zostaną przedyskutowane później. Mówca zaapelował do wszystkich Francuzów o darzenie zaufaniem jego rządów. Wkracza on na drogę współpracy w ramach konstruktywnych nowego porządku europejskiego.

Marsz w Grecji czyni dalsze postępy

Włoski komunikat wojenny z niedzieli: Rozpoczęte na terenie Epiru operacje rozwijają się nadal. Nasze wojska pokonały w czasie marszu z Borgo Tellini poprzez Ponte Fereti w kierunku Kalibski dzięki zdecydowanej akcji liczne i dobrze ufortyfikowane oraz otoczone zasiekami linie obronne. Nasze lotnictwo dokonało licznych wypadów, bombardując po raz wtóry obiekty wojskowe na wyspie Korfu, gdzie zauważono wiele eksplozji, w szczególności zaś na nowych fortyfikacjach, dalej port w Patras, gdzie stwierdzono wybuch pożaru na dworcu kolejowym w Smandrea i gdzie celne pociski bombowe spadły na jedną z fabryk i tamtejsze koszary piechoty. Dalej przeprowadzono ataki powietrzne na miejscowości Larissa, Janina i Saloniki, gdzie w walce z nieprzyjacielskimi myśliwcami został prawdopodobnie zestrzelony jeden samolot nieprzyjacielski. Spowodowano pożar w miejscowości Navarino, zaś w Canea ucierpiały urządzenia portowe. W godzinach popołudniowych cztery oddziały bombowców, którym towarzyszyły eskadry myśliwskie, przeprowadziły akcję ofensywną na Maltę, przy czym celnymi bombami zadały poważne uszkodzenia urządzeniom portowym w La Valetta jak również obiektom i magazynom na lotnisku w Nicabba. Silna akcja obrony przeciwlotniczej zarówno z lądu jak i w powietrzu w niczym nie przeszkodziła naszym atakom. W zaciętej walce powietrznej, jaka się wywiązała, zestrzelo jeden samolot nieprzyjacielski, który spadł do morza. Jeden z naszych samolotów nie powrócił do swej bazy wylotowej. W czasie lotu powrotnego napadnięta została jedna z naszych formacji powietrznych przez cztery nieprzyjacielskie samoloty myśliwskie, które wobec doskonałej akcji operującej zrezygnowały z walki. Nasze samoloty torpedowe natknęły się w pobliżu wybrzeża egipskiego na znaczniejszą angielską eskadrę morską, przy czym jeden statek został trafiony.

Na terenie Afryki wschodniej bombardowało nasze lotnictwo urządzenia portu Perim oraz lotnisko w Roseires, przy czym zniszczyło dwa samoloty typu „Wellesley", znajdujące się na ziemi. W toku lotu wywiadowczego w kierunku Ghscim el Ghirba, udało się jednemu z naszych lotników zestrzelić nieprzyjacielski samolot myśliwski, natomiast drugi poważnie uszkodzić. W górskiej strefie Sciusceib (na płn.-zachód od Cassala) odparto atak oddziałów sudańskich wspieranych przez wozy pancerne. Dwie nasze łodzie podwodne nie powróciły do swych baz.

Doniesienia jugosłowiańskie o walkach w Grecji

Belgradzkie dzienniki niedzielne przynoszą wiadomości z różnych miejscowości nad granicą jugosłowiańsko-albańską. Wszystkie te doniesienia zgodnie podkreślają, że ogień artyleryjski coraz bardziej oddala się w głąb Grecji, z czego można już wnioskować o posuwaniu się wojsk włoskich. Poza tym wszyscy tutejsi korespondenci donoszą zgodnie, że działalność lotnictwa włoskiego w sobotę była bardzo ożywiona, i że nawet według informacyj, otrzymanych ze strony greckiej, wywołała bardzo poważne skutki. Sprawozdawca „Vreme" z Idomeni, greckiej stacj granicznej linii kolejowej Belgrad-Saloniki donosi, że samoloty włoskie wielokrotnie bombardowały w sobotę przed południem tę linię, przy czym głównym celem ich ataków był ważny most kolejowy na Wardarze, oddalony o około 25 km od granicy jugosłowiańskiej. Tor kolejowy i część mostu zostały uszkodzone. Dalej donosi sprawozdawca „Vreme" na podstawie informacyj, otrzymanych ze strony greckiej, że w ciągu soboty wielokrotnie bombardowano Saloniki, przy czym wyrządzono tam wielkie szkody. Bombowce włoskie miały widoczne na celu zniszczenie ważnych centrów komunikacyjnych i zakładów fabrycznych w tej miejscowości. Również w porcie w Salonikach uzyskano celne trafienia.

Nowa seria angielskich balonów zaporowych nad Szwecją

W kilku miejscowościach nad Szwecją zauważono znów liczne angielskie balony zaporowe, które zerwawszy się z uwięzi, popędziły w stronę Szwecji. Większą ilość tych balonów zaobserwowano w okolicy i nad Sztokholmem. Podobnie jak to miało już miejsce przed kilku tygodniami balony te zerwały liczne przewody wysokiego napięcia oraz kable telefoniczne, wskutek czego szereg miejscowości pod Sztokholmem był pozbawiony przez pewien czas dopływu energii elektrycznej. Większość balonów leciała ponad Szwecją w kierunku wschodnim.

Rzym piętnuje angielskie doniesienia

Obiegające zagranicą pogłoski pochodzące przeważnie ze źródeł angielskich, na temat lądowania angielskich oddziałów wojskowych w Salonikach, na wyspie Korfu i innych greckich bazach wojskowych zostały uznane w urzędowych kołach włoskich jako z gruntu fałszywe i tendencyjne. Pogłoski te zostały przez włoskie czynniki urzędowe zdementowone. Jako fałszywe i pozbawione podstaw określane są również pogłoski o natarciu greckich wojsk na Albanię. W końcu włoskie koła urzędowe stwierdzają, że pogłoski o wybuchu powstania w Albanii i inne podobnie brzmiące wiadomości są całkowicie zmyślone, bowiem doniesienia o włoskiej akcji przeciw Grecji zostały w Albanii przyjęte z entuzjazmem.

Uzbrojenie i umundurowanie Greków według angielskich wzorów

Na czoło sprawozdań zamieszczonych przez rzymskie dzienniki wysuwa się akcja ofensywna włoskich wojsk na terenie Grecji odbywająca się mimo niekorzystnych warunków terenowych oraz atmosferycznych. Dzienniki podkreślają niezwykłe wysiłki oddziałów włoskich i albańskich, przy czym podnoszą, iż trudno gdziekolwiek dopatrzyć się w akcji wojsk greckich aktywnej pomocy angielskiej. Anglicy byli prawdopodobnie zdania, iż wystarczy w zupełności zaopatrzyć Greków w uzbrojenie i w ekwipunek, bowiem oddziały greckie zmobilizowane w Epirze posiadają broń, ekwipunek i umundurowanie, jak o tym informuje sprawozdawca wojenny dziennika „Messagero", typu „Made in England".

Opieka nad rodzimym rzemiosłem
Stworzenie oddziału Izby Rzemieślniczej w Radomiu

Kierownik Izby Przemysłowo - Handlowej w Radomiu prof. Górski uważał za jedno z najważniejszych zadań, przyjście z wydatną pomocą rodzimemu rzemiosłu. W tym celu stworzono w obrębie radomskiej Izby przemysłowo - handlowej oddział Izby rzemieślniczej dla okręgu radomskiego. Oddziałowi Izby rzemieślniczej powierzona jest troskliwa opieka i udzielanie porad rodzimemu rzemiosłu, które w przeciwieństwie do przemysłowych obiektów w Generalnym Gubernatorstwie ma swego rodzaju decydujący udział w produkcji gospodarczej. Jednym z najtrudniejszych zagadnień na odcinku twórczości rękodzielniczej jest przeszkolenie polskich rzemieślników jako obronę przeciwko inwazji żydowskiej. Udział zakładów żydowskich w okręgu radomskim wynosił według danych z r. 1938 43 proc., w przemyśle ubraniowym nawet 80 proc., w dziale skór 52 proc. itd. W grupach zawodowych wymagających ciężkiej pracy fizycznej udział żydów był odpowiednio mniejszy. Tak np. w dziale budowlanym, udział żydów wynosi zaledwie 17 proc. Na 42.500 zakładów na terenie okręgu radomskiego — nie licząc zakładów przemysłu domowego — przypada na rzemiosło szewskie 20 proc., na krawiectwo 14 proc. W ramach pracy przygotowawczej dla podniesienia i ulepszenia stanu rzemieślniczego tego okręgu zarządzono przede wszystkim rejestrację samodzielnych mistrzów rzemieślniczych, opracowano możność i zasadnicze warunki do przeprowadzenia egzaminów czeladniczych oraz rejestrację umów terminatorskich. Nowo stworzona Izba Rzemieślnicza jako władza nadzorcza czyni największe starania w kierunku utrzymania żywotnego i produktywnego istniejącego już polskiego rzemiosła, oraz w kierunku powołania do życia nowych warsztatów pracy.